



Znaczenie odnowienia kadencji Putina dla polityki bezpieczeństwa Rosji

Anna Maria Dyner

Strategicznym dążeniem Władimira Putina w czasie jego piątej kadencji będzie osiągnięcie celów tzw. specjalnej operacji wojskowej na Ukrainie. Rosja będzie więc próbowała podzielić politycznie NATO w kwestii wsparcia dla Ukrainy, także poprzez sygnalizowanie gotowości do przetestowania zdolności Sojuszu do realizacji gwarancji z art. 5. Traktatu północnoatlantyckiego. Dlatego będzie konsekwentnie starała się podnosić potencjał swoich sił zbrojnych i zwiększyć zakres aktywności hybrydowych wymierzonych w państwa NATO. Dla Sojuszu oznacza to m.in. konieczność dalszego wspierania Ukrainy, zbudowania wiarygodnych zdolności odstraszania Rosji, ale też większej koordynacji w walce z zagrożeniami hybrydowymi.

W trakcie kampanii przed [wyborami prezydenckimi](#) Władimir Putin niejednokrotnie zapowiadał, że najważniejszym zadaniem władz Rosji na najbliższe sześć lat będzie realizacja założeń tzw. specjalnej operacji wojskowej, w tym zintegrowanie zajętych terytoriów Ukrainy, zmiana władz tego państwa i zablokowanie jego integracji z NATO i UE. Aby osłabić wolę pomocy Ukrainie ze strony Zachodu, Rosja będzie grała ryzykiem wojny regionalnej. Świadczą o tym np. słowa rzecznika Kremla Dmitrija Pieskowa z 22 marca br., że po ingerencji Zachodu w specjalną operację wojskową po stronie Ukrainy przekształciła się ona w wojnę. Długofalowym celem rosyjskich władz pozostanie przebudowa euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa zgodnie z rosyjskimi [żądaniami z grudnia](#) 2021 r. (m.in. wycofanie infrastruktury wojskowej Sojuszu z państw przyjętych po 1997 r., ograniczenie prowadzonych tam ćwiczeń wojskowych), co wprost zadeklarował rosyjski ambasador w RPA Ilja Rogaczow w artykule prasowym z 28 marca.

Lekcje z wojny – odtwarzanie zdolności bojowych przez Rosję. Rosja, chcąc zrealizować cele tzw. specjalnej operacji wojskowej, odtwarza [zdolności bojowe](#) i znacząco zwiększa moce produkcyjne przemysłu zbrojeniowego. Zgodnie z danymi rosyjskiego Ministerstwa Obrony od początku

2024 r. w szeregi sił zbrojnych wstąpiło ponad 100 tys. żołnierzy kontraktowych (w 2023 r. było to 540 tys.). Minister Siergiej Szojgu zapowiedział, że podobnie jak w ub.r., w 2024 r. utworzone zostaną dwie armie ogólnowojskowe, ma też powstać 14 dywizji i 16 brigad.

Wykorzystując doświadczenia z Ukrainy, Rosja w ostatnich miesiącach usprawniła system poboru i zintensyfikowała działania ośrodków szkolenia wojskowego. Obecnie są one w stanie przygotować miesięcznie ok. 35 tys. żołnierzy, co daje średnio ok. 10-tysięczną „nadwyżkę” nad ponoszonymi stratami bezpowrotnymi na Ukrainie. W najbliższych miesiącach można spodziewać się ponadto dalszego zwiększania pojemności ośrodków szkoleniowych.

W Rosji zintensyfikowano też produkcję i remonty uzbrojenia kluczowego dla prowadzenia działań na Ukrainie, m.in. czołgów, dronów (rozpoznawczych i uderzeniowych), amunicji artyleryjskiej czy zestawów indywidualnego wyposażenia żołnierza. Rozwijane są też zdolności do prowadzenia walki radioelektronicznej. Większość przedsięwzięć zbrojeniowych i wojskowych zakładów remontowych znacząco zwiększyła zatrudnienie oraz przeszła na całodobowy system pracy. Rosjanie pozyskują niezbędne dla produkcji wojskowej technologie podwójnego

BIULETYN PISM

zastosowania od Chin i omijają sankcje za pośrednictwem niektórych państw Azji Centralnej i Kaukazu Południowego.

Dzięki analizie przebiegu walk w 2022 r. i [zmianom](#) na poziomie taktycznym oraz wsparcia logistycznego, które wprowadzono w ostatnich kilkunastu miesiącach, Rosji udało się wyeliminować sporą część słabości pierwszego roku wojny. Umożliwiło to wzrost [skuteczności](#) rosyjskich działań zbrojnych na Ukrainie oraz odzyskanie inicjatywy militarnej.

Prawdopodobne dalsze działania Rosji wobec Ukrainy. Intensywne odtwarzanie zdolności wojskowych wskazuje, że Rosja może przygotowywać się do ofensywy, która mogłaby mieć na celu dojście do linii Dniepru. Może się też zdecydować na otwarcie nowego kierunku natarcia, np. w stronę Kijowa.

Prawdopodobieństwo szeroko zakrojonych działań ofensywnych będzie się zwiększało w perspektywie kilkunastu miesięcy ze względu na determinację rosyjskich władz do rozstrzygnięcia konfliktu na swoją korzyść oraz na rosnący potencjał wojskowy. Rosja może wykorzystać fakt, że znacznej części ukraińskich żołnierzy, którzy walczą od 2022 r., w przyszłym roku będą kończyły się trzyletnie kontrakty. Rosyjskie władze liczą też na pozytywną dla nich dynamikę międzynarodową, w tym wygraną Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich w USA, co w ich optyce pomoże w szybkim zakończeniu konfliktu na dogodnych dla nich warunkach.

W najbliższych miesiącach Rosjanie będą jednak kontynuować wojnę na [wyczerpanie](#) Ukrainy, mając nadzieję na dalsze opóźnienia zachodniej pomocy wojskowej, malejące ukraińskie zdolności do uzupełniania strat i – w konsekwencji – na osłabienie morale sił zbrojnych Ukrainy. Rosja będzie też intensyfikować ataki na infrastrukturę krytyczną i obiekty cywilne w celu zadania jak największych strat ukraińskiej gospodarce i zmiany postawy tamtejszego społeczeństwa, czyli zwiększenia skłonności do zawarcia umów z Rosją.

Prawdopodobne działania Rosji wobec NATO. Ewentualne sukcesy Rosji na Ukrainie będą skorelowane z nasileniem wrogich aktywności wobec NATO. Celem będzie zmuszenie państw Sojuszu do zaakceptowania nowego kształtu państwowości Ukrainy, ale też przyjęcie rosyjskiej wizji systemu bezpieczeństwa w Europie.

Rosja koncentruje się na zwiększaniu potencjału na swoim zachodnim kierunku strategicznym – powstałych z rozformowania Zachodniego Okręgu Wojskowego (OW) i OW Floty Północnej okręgach Leningradzkim (LOW) i Moskiewskim (MOW). Zadaniem LOW będzie odpieranie zagrożeń ze strony NATO, a MOW będzie miał dodatkowo przeciwdziałać niebezpieczeństwom z kierunku ukraińskiego. Najpewniej to jednostki z MOW będą wchodziły w skład [Regionalnego Zgrupowania Wojsk](#) z Białorusią. Rosja wdrożyła też program odbudowy lotnisk

wojskowych, który najpierw ma być realizowany na zachodzie i dalekiej północy kraju.

Manipulując percepcją nieuchronności wojny i aktywnością hybrydową, Rosja będzie chciała pokazać, że jest gotowa na konflikt z Sojuszem. W ciągu najbliższych miesięcy można się zatem spodziewać nasilenia wojny informacyjnej, zwłaszcza w państwach, gdzie odbędą się ważne wybory, np. w USA. Jednym z rosyjskich celów będzie zwiększanie polaryzacji społecznej oraz promowanie polityków kwestionujących zobowiązania sojusznicze w ramach NATO. Rosja najpewniej nasili także wykorzystanie innych narzędzi [hybrydowych](#), w tym wrogiej aktywności w [cyberprzestrzeni](#) oraz działań sabotażowych wymierzonych w infrastrukturę krytyczną, zwłaszcza w państwach wschodniej flanki oraz regionu Morza Bałtyckiego. Szczególnie wrażliwa będzie infrastruktura portowa, kolejowa oraz energetyczna, ale też będące pozostałością I i II wojny światowej składowiska broni chemicznej na dnie Bałtyku, których celowe uszkodzenie może doprowadzić do skażenia znacznego obszaru tego morza. Możliwy jest też wzrost liczby rosyjskich prowokacji wojskowych, w tym niebezpiecznych incydentów na morzu i w powietrzu, a także prowadzenie niezapowiedzianych ćwiczeń na Morzach Bałtyckim, Barentsa i Północnym o wrogich wobec NATO scenariuszach.

Wnioski i rekomendacje. Utrzymanie niezależności państwa ukraińskiego i jego zdolności do walki z rosyjską agresją będzie kluczowe dla europejskiego bezpieczeństwa i utrudnienia realizacji celów strategicznych Rosji. Dla państw zachodnich oznacza to konieczność nasilenia wsparcia militarnego dla Ukrainy, w tym istotnego przyspieszenia i zwiększenia skali dostaw amunicji, systemów obrony powietrznej i przeciwrakietowej, środków walki radioelektronicznej, dronów i myśliwców. Państwa NATO powinny jednocześnie uszczelnić system [sankcji](#) nałożonych na Rosję, aby uniemożliwić jej pozyskiwanie komponentów podwójnego zastosowania niezbędnych do produkcji zbrojeniowej, i tym samym znacząco utrudnić jej odtwarzanie zdolności bojowych.

NATO powinno też uwiarygodnić swój nowy priorytet, jakim jest odstraszenie i obrona przed Rosją. Dlatego konieczne jest zainicjowanie długofalowego programu dozbierania państw członkowskich, zwłaszcza wschodniej flanki, i związanego z tym zwiększania produkcji przemysłu obronnego. Państwa Sojuszu powinny ponadto nadal zacieśniać kooperację w zwalczaniu zagrożeń hybrydowych i budowaniu odporności na nie. Służyć temu będzie zintensyfikowanie współpracy kontrwywiadowczej i wymiany informacji o incydentach, ale też zwiększenie kooperacji w działaniach w cyberprzestrzeni oraz współpracy UE z NATO w tym obszarze. W odstraszeniu Rosji ważna będzie też komunikacja polityczno-wojskowa, w tym prowadzenie dużych ćwiczeń na wzór tegorocznych Steadfast Defender – pokazujących sojusznicze zdolności m.in. do przetrzutu znacznych sił na wschodnią flankę.